

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.108

Votum nieufności dla ministra Prystora Dymisja rządu prof. Kazimierza Bartla



Premier prof. BARTEL

przy wyjściu z Sejmu po uchwaleniu wniosku o votum nieufności dla min. Prystora.

WARSZAWA, 15.3.

Po odczytaniu deklaracji przez premiera Bartla, która podaliśmy wczoraj, na trybunę wchodził przedstawiciel P.P.S., aby umotywić wniosek przeciwko min. Prystora.

P. Żółkowski zaczyna od powiedzenia, że powodem ataku jest „po prostu obowiązek mówienia prawdy o ministrze, o którego przestępstwach jest przekonany”. (Wielkie wrzawa na ławach BB.). Wbrew prawu min. Prystor pozabawił samorządu Kasy chorych. Idzie tu o budżet półmiliardowy, którego jedynym dysponentem stał się w tej chwili min. Prystor, zarządzający taką kwotą bez jakiegokolwiek kontroli.

P. Prystor przyszedł do min. pracy nie jako fachowiec, lecz jako pułkownik znany z rągów, które na terenie M. S. Wojsk. wśród oficerów przeprowadzał z całą bezwzględnością. (Wrzawa). P. Prystor stał się osobą w całej armii polskiej najbardziej znienawidzoną i odkomenderowany został do takiej samej pracy na innym odcinku.

Omalując stosunki w Kasach chorych, mówca twierdził, iż w Piłku został mianowany komisarzem człowiek karany za dezercję. W Nadwornej człowiek karany za najzwyczajszą kradzież trzyletnim kryminałem, we Lwowie powołano człowieka, który zostawał pod oskarżeniem o szpiegostwo. Jest to p. komisarz Nadzieja. (Nieustanna wrzawa na ławach BB.).

Mówca kończy wywodem, iż pułk. Prystor nie może być ministrem, a jeśli rząd się z nim solidaryzuje, to lepiej, żeby ten rząd odezwał. (Okłaski na lewo).

Po p. Żółkowskim wszedł na trybunę p. Wojciechowski (B.B.).

Armata Władysława IV na Wawelu po powrocie z niewoli rosyjskiej

Korespondent nasz krakowski (O.) telefonuje: Na Wawel nadjeżdża transport jedenastu armat rewindykowanych z Rosji. Są to armaty z czasów Władysława IV przebrane z armat Zygmunta

Maszyna plekająca w ratuszu Teroryści pod Hamburgiem

BERLIN, 15.3. — Na ratusz w miejscowości Oldesloe, położonej w odległości 40 km. od Słamburga, dokonano nocy ubiegłej

Zbiry sowieckie zamordowały duchownego przy ołtarzu

TALLIN, 15.3. We wsi sowieckiej Kellino, położonej w pobliżu granicy estońskiej, oddział G. P. U. wtargnął do cerkwi, rozpędzając modlących się wiernych. Po usunięciu z cerkwi ludności, komunisty napadli na znajdującego się przy ołtarzu duchownego, którego w sposób barbarzyński zamordowali. (AW).

Wnioskodawcy zarzucają ministrowi łamanie ustaw. To tłumaczenie, nie mające nic wspólnego z rzeczywistością, było potrzebne prosto w tym celu, aby zyskać przychylnie innych stronnictw, zwłaszcza ludowych.

W komisji budżetowej p. Pałak jako referent wysunął jako wielką armatę wniosek, aby nadzwyczajna komisja zbadała gospodarkę komisaryczną w Kasach chorych. Na wniosek, aby rozstrząsać kłopoty

tencje tej komisji, cofnął się. P. Pałak: Kto się cofnął? Pan kłamie publicznie. (Wrzawa). P. Wojciechowski: Pan jest przyzwyczajony do kłamania, to Pan może to zarzucić. Z tych wielkich ataków pozo-

stały dziś zarzut natury kołmalno-prawnej. Jeżeli tu zjawiają się zarzuty i oskarżenia przeciw ministrowi, to sytuację należy odwrócić. W sprawie Kas chorych nie minister pracuje i nie my jesteśmy oskarżeni.

Bezpośrednio po posiedzeniu Sejmu, odbyło się oświecenie pod przewodnictwem p. prezesa Rady ministrów prof. Bartla półgodzinne posiedzenie Rady gabinetowej. Po posiedzeniu stało się wiadomym, iż na skutek wyniku głosowania w Sejmie, premier Bartel podał się do dymisji wraz z całym gabinetem. Wczoraj o godzinie 11 min. 30 p. premier prof. K. Bartel udał się na Zamek, by p. Prezydentowi Rzeczypospolitej wręczyć podanie o dymisję całego gabinetu.



RZĄD W SEJMIE W CZASIE WZORAJSZEGO POSIEDZENIA

Z prawej od góry szef gabinetu premiera por. Załuski, pod przewodnictwem Bartla, obok premiera ministrowie: Zaleski, Kwiatkowski i Janta - Polczyński, w drugim rzędzie stoją oficer do zleceń premiera kpt. Karczewski i min. Kühn, siedzą ministrowie: Matuszewski, Dutkiewicz, Czerwiński, Prystor, w trzecim rzędzie od góry ministrowie Józewski, Staniewicz i Boerner.

PROWOKACYJNE GWAŁTY HAKATY W KOŻLU na zebraniu Polaków protestujących przeciw terrorowi sowieckiemu

BYTOM, 15.3. — Tel. wł. — W czasie odbywającego się w Koźlu odczytu, na którym licznie zebrana ludność polska protestowała przeciw prześladowaniom religijnym w Rosji sowieckiej, na salę wtargnęło kilkunastu mężczyzn, którzy

w prowokacyjny sposób zaczęli wołać „Deutsch sprechen”.

Gdy prelegent Szczepaniak wezwał demonstrantów do opuszczenia sali, ci zaczęli śpiewać

„Deutschland, Deutschland über alles”.

Wobec poważnej sytuacji zawieszono policję, w międzyczasie jednak zebraniemu udało się napastników usunąć z sali.

Wywrzuceni nie dali jednak za

wygraną i po chwili silniejszy liczebnie przypuścili szturm do drzwi, wyważając je z zawiasów, poczem z okrzykami „wyrzucić te polskie psy” napadli

bezbronna publiczność, rzucając fiaskami i szklankami.

Chmury nad Indiami Protestacyjny pochód Gandiego

BOMBAY, 15.3. Pochód protestacyjny Gandiego przybył wczoraj do Matar.

Ghandi wezwał urzędników hinduskich do porzucenia zajęć na znak protestu przeciw rządowi i zalecał ludności, by udała się do Badalpur, gdzie jest dość soli, by

złamać rządowy monopol solny. Poza tem domagał się od ludności, by spaliła wszelkie tkaniny cudzoziemskiego pochodzenia.

Aresztowanie burmistrza Kalkuty wywołało wśród ludności wielkie wrzenie.

Niemcy wnoszą wysokie mury celne przeciw dowozowi zboża

BERLIN, 15.3. Stronnictwa niesocialistyczne zamierzają udzielić rządowi na r. 1930 pełnomocnictw, któreby go uprawniali do podwyższenia cła na pszenicę, żyto i jęczmień według własnego uznania.

Nadto stronnictwa te żądają zaprowadzenia cła na otreby, jako ochronę przeciwko przywozowi polskich otrebów, wreszcie podwyższenia cła na ziemniaki na okres od 15 lutego do 31 marca.

Niepodległa Ukraińska w Japonii zamiast nad Dnieprem

RYGA, 15.3. Z Charkowa donoszą: Znamiennym wydarzeniem w procesie 45 działaczy ukraińskich był incydent na tle zeznań głównego oskarżonego prof. Jefremowa, który zapytany przez przewodniczącego sądu o celach politycznych Związku wyzwolenia Ukrainy, usiłował wygłosić patriotyczne przemówienie uznające prawa Ukrainy do niepodległości.

Przewodniczący sądu przerwał w ostrej formie mowę Jefremowa

i nie pozwolił mu mówić. Interesującym momentem było również zeznanie byłego ministra dla spraw zagranicznych w rządzie ukraińskim Nikowskiego, który potwierdził, iż złożył za pośrednictwem poselstwa japońskiego w Berlinie rządowi japońskiemu memoriał o przetransportowaniu resztek armii atamasa Pellury na Daleki Wschód celem utworzenia z kolonji ukraińskich nad Amurem, niepodległego państwa pod protektorem Japonii.

Spokojne zachowanie się napadniętych zdetonowało widocznie napastników, gdyż po chwili opuścili salę, oczekując zakończenia zebrania przed budynkiem.

Gdy po zebraniu prelegentka Ładzina, znana

działaczka polska, w towarzystwie kilku osób szła na dworzec, napastnicy obrzucili ją kamieniami. (W.).

Raz jeszcze stwierdzam, że większość ubezpieczonych wcale nie podziela tego entuzjazmu w walce z ministrem Prystorem i że bez względu na wynik dzisiejszego głosowania instytucja Kas chorych zostanie uzdrowiona, a wy z niej będziecie wymienieni, jeśli nie zmiecie waszego poglądu i stosunku do niej. (Hucne i długotrwałe okłaski na ławach BB., mówca odbiera gratulacje).

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)



Minister ZALESKI

przy wyjściu z gmachu sejmowego po posiedzeniu wczorajszym.

lecz wy jesteście oskarżonymi. (Hucne okłaski na ławach BB.).

Nie boimy się zbadania tej sprawy do gruntu. P. minister wniosł ustawę o komisji ankieta i zażąda od Najwyższej Izby Kontroli Państwa, aby wglądała w gospodarkę Kas chorych za ostatnie 10-lecie. (Okłaski na ławach BB.).

Panowie przedewszystkiem chcicie dziś zlikwidować tę sprawę, aby uchronić się przed konsekwencjami waszej złej gospodarki w Kasach chorych.

Nie momenty natury prawnej, nie jakieś podeptanie praworządności były przyczyną tego wniosku, lecz obrażona dumą partii politycznej, oraz troska o interes partii i jej przedstawicieli.

Jestem w zgodzie z opinią społeczeństwa i ogółu ubezpieczonych, którzy odczekali z chwilą, gdy P. Prystor wziął się do tych stosunków.

Nie było żadnych protestów ze strony ubezpieczonych. Głos na ławach PPS: Niech p. minister rozpisze wybory.

P. Wojciechowski: Przyjdzie czas i na wybory.

Raz jeszcze stwierdzam, że większość ubezpieczonych wcale nie podziela tego entuzjazmu w walce z ministrem Prystorem i że bez względu na wynik dzisiejszego głosowania instytucja Kas chorych zostanie uzdrowiona, a wy z niej będziecie wymienieni, jeśli nie zmiecie waszego poglądu i stosunku do niej. (Hucne i długotrwałe okłaski na ławach BB., mówca odbiera gratulacje).

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Dostojnicy cerkwi między sobą Kłatwa kowieńska na metropolicie Moskwy

KOWNO, 15.3. Arcybiskup prawosławny w Kownie Eleuterjusz rzucił kłatwę na swego zwierzchnika metropolitę moskiewskiego Sergiusza.

Powodem rzucenia tej kłatwy było oświadczenie metropolity Sergiusza o rzekomym nieprześledowaniu chrześcijan w Sowietach. (AW.).

Pesymistyczna relacja ministra litewskiego o rokowaniach z Niemcami

KOWNO, 15.3. — Tel. wł. — Na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej minister Zaunius składał sprawozdanie ze swego pobytu w Berlinie, gdzie konferował w sprawie nowych umów litewsko - niemieckich i spotkał się z niepowodzeniem.

Niemcy bowiem katerycznie odmówili mu bezkrytycznego popierania kroków Litwy na terenie Ligi Narodów przeciwko Polsce, czego żądał wzamian za ustępstwa traktatowe na rzecz Niemiec.

Niemcy bowiem katerycznie odmówili mu bezkrytycznego popierania kroków Litwy na terenie Ligi Narodów przeciwko Polsce, czego żądał wzamian za ustępstwa traktatowe na rzecz Niemiec.

Niemcy bowiem katerycznie odmówili mu bezkrytycznego popierania kroków Litwy na terenie Ligi Narodów przeciwko Polsce, czego żądał wzamian za ustępstwa traktatowe na rzecz Niemiec.

Niemcy bowiem katerycznie odmówili mu bezkrytycznego popierania kroków Litwy na terenie Ligi Narodów przeciwko Polsce, czego żądał wzamian za ustępstwa traktatowe na rzecz Niemiec.

Niemcy bowiem katerycznie odmówili mu bezkrytycznego popierania kroków Litwy na terenie Ligi Narodów przeciwko Polsce, czego żądał wzamian za ustępstwa traktatowe na rzecz Niemiec.

Dyweryja zbożowa sowiecka przyczyną anarchy cen

BERLIN, 15.3. — Tel. wł. — Minister żywności Rzeszy Dietrich, przemawiając w związku z debatą nad „ustawą chlebową” w sprawie uregulowania przemiału zboża oraz wypleku chleba żytniego tylko z 5-procentową domieszką maki pszennej oświadczył, iż Niemcy zmuszone są do wzmoczenia kontroli żyta wobec nowych trudności eksportowych.

Wprawdzie z Polska osiągnięte zostało porozumienie cennikowe, lecz z nieoczekiwaną dy-

wersją wystąpiły Sowiety, rzucając na rynki europejskie znaczne ilości żyta poniżej kosztów własnych produkcji. (My).

NOWA PLANETA w orbicie Neptuna

LONDYN, 15.3. Donoszą z Nowego Jorku o odkryciu nowej planety przez kierownika obserwatorium w Arizonie. Według orzeczenia obserwatorium Harvarda nowa planeta znajduje się w orbicie Neptuna.

Panie ministrze sprawiedliwości! — Czas spojrzeć na Białystok!

Swoiste metody wydawnicze p. Kirsta w świetle dokumentów urzędowych

„Express Poranny” z dnia 5 stycznia r. b. zamieścił artykuł pt. „Nieetyczne praktyki prasowe wojewody Kirsta”, w którym przytoczył fakty systematycznego wykorzystywania przez wojewodę białostockiego Kirsta swego wysokiego urzędu dla wywierania wpływu na wszystkich w kierunku abonowania, ogłaszania i udzielania subwencji dla założonego przez „Głos Obywatela”, stanowiącego jego organ przyboczny.

Obecnie możemy znów zanotować fakt usiłowania przez wojewodę Kirsta wywierania wpływu na sędziów w Białymstoku w kierunku popierania „Głosu Obywatela”.

Sprawa ta jest tembardziej oburzająca i niedopuszczalna, że poza narażaniem na szwank autorytetu organów, powołanych do stania na straży sprawiedliwości, wojewoda Kirst naraził świadomie

na straty materialne skarbu państwa.

Jak wiadomo, w celu dokładnego informowania opinii o rejestrowanych przedsiębiorstwach, kancelarie rejestrów handlowych ogłaszały oświadczenia o tych firmach w piśmie urzędowym i prywatnym, wskazanych przez organizację kupiecką. Dekret o rejestrze handlowym przyznał organizacjom kupieckim prawo opinowania o wyborze gazety miejscowej z tego względu, że ogłoszenia rejestrowane winny docierać do możliwie największej ilości osób i firm.

W Białymstoku ogłoszenia te drukował stale „Dziennik Białostocki”, jednakże na rok 1929 sąd okręgowy na wniosek p. wojewody Kirsta z dnia 28 października 1928 r. L. Pr. 15989 zaprzętał drukowania ogłoszeń w „Dzienniku Białostockim”, jako organie prywatnym, zamieszczając natomiast w urzędowym „Białostockim Dzienniku Wojewódzkim”, który ukazuje się raz na miesiąc.

Zarówno wniosek powyższy p. wojewody, jak i zarządzenie p. prezesa sądu okręgowego w Białymstoku z dnia 28 listopada 1928 r. L. 3660/28 były niezgodne z obowiązującymi przepisami, a mianowicie z art. 8 poz. 164 oraz art. 8 Rozp. Wykon. min. spr. (Dz. P. z 1919 nr. 37 poz. 279).

Zgodnie z art. 8 zacytowanego dekretu ogłaszanie wpisów rejestrowych następuje zarówno w gazecie urzędowej, jak i w jednej z gazet miejscowych. Umieszczanie zatem ogłoszeń rejestru handlowego w „Białostockim Dzienniku Wojewódzkim” w żadnym wypadku nie mogło stanowić przyczyny do za-

przestania drukowania jednocześnie tych ogłoszeń również w „Dzienniku Białostockim”.

W związku z powyższym, chcąc zdecydować o wyborze piśmie miejscowego do umieszczania ogłoszeń na rok 1930, sąd okręgowy w końcu roku ubiegłego zwrócił się do

białostockich organizacji kupieckich o wypowiedzenie opinii w powyższej sprawie.

Otrzymał odpowiedzi od Stowarzyszenia kupców polskich (z dn. 15 listopada 1929 r. dz. nr. 289) oraz od okręgowego Związku kupców w Białymstoku (210/29). Jednocześnie wskazywały, że ze względu na rozpowszechnienie „Dziennika Białostockiego”, należy tam umieszczać ogłoszenia rejestrowe.

Wobec tego sąd okręgowy w Białymstoku, stosując się do postanowień prawa, skierował do administracji Dziennika Urzędowego ministerstwa sprawiedliwości następujące pismo:

Sąd Okręgowy w Białymstoku
jako Rejestrowy
dnia 5 grudnia 1929 r. w
Nr. W. 232/29

Do
Administracji Dziennika Urzędowego
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, prosi Administrację o jednorazowe umieszczenie w Dzienniku Urzędowym ogłoszenia treści następującej: Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, w myśl art. 8 i 20 Dekretu o Rejestrze handlowym oraz art. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości obwieszcza, iż ogłoszenia w sprawach Rejestru Handlowego w roku 1930 zamieszczane będą przez ten Sąd w miejscowej gazecie „Dziennik Białostocki” w Białymstoku.

Sędzia rejestrowy:
GIEŁWICZ.
Sekretarz:
SZENI ELD.

Zgodnie z powyższym w nr. 101 Dziennika Urzędowego ministerstwa sprawiedliwości w dniu 18-ym grudnia 1929 r. czytamy:

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, w myśl artykułu 8 i 20 Dekretu o Rejestrze handlowym, oraz art. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o Rejestrze Handlowym, obwieszcza, iż ogłoszenia w sprawach Rejestru Handlowego 1930 r. zamieszczane będą przez ten Sąd w miejscowej gazecie „Dziennik Białostocki” w Białymstoku.

Aż do końca 1929 r. ogłoszenia rejestrowe miały się ukazywać dotychczasowym trybem urzędowym, w „Białostockim Dzienniku Wojewódzkim”. Dodać należy, że w październiku roku ubiegłego z chwilą powstania „Głosu Obywatela” powstał również w Białymstoku pododdział P. A. T., którego kierownictwo objął odpowiedzialny redaktor „Głosu Obywatela”.

11 grudnia roku ub. sąd okręgowy przesłał do białostockiego pododdziału PAT-a kolejne ogłoszenie rejestrowe z poleceniem przekazania tych ogłoszeń urzędowemu „Dziennikowi Wojewódzkemu”. Jednocześnie przekazano należność 530 zł. na konto P. K. O. nr. 35538 i powiadomiono o tem administrację urzędową „Biał. Dziennika Wojewódzkiego”.

O to stała się rzecz niezrozumiała i niesłychana. Kierownik pododdziału PAT-a wbrew wyraźnemu poleceniu sądu, przekazał te ogłoszenia administracji piśmie prywatnego „Głosu Obywatela”, stanowiącego organ przyboczny p. wojewody Kirsta L., oficjalnie redagowanego przez tegoż p. Paranowskiego.

Czy mamy nadmienić, że to wyraźnie bezprawie nie wywołało sprzeciwu ze strony bezpośrednio materialnie zainteresowanego urzędowego „Białostockiego Dziennika Wojewódzkiego”, ani p. wojewody Kirsta, który powinien dbać o interesy skarbu, ani ze strony sądu okręgowego jako rejestrowego, obowiązującego do czuwania nad przestrzeganiem swych prawnych poleceń.

Należy stwierdzić, że sąd okręgowy dotychczas nie zaprotestował i dopuścił do tego, że urzędnik PAT-a na własną rękę zmienił decyzję sądu.

Ala nie koniec na tem. Wspomniany kierownik PAT-a w Białymstoku w dniu 17 grudnia ub. roku wysłał do białostockiego sądu okręgowego pismo, z którego wynikać podajemy:

P.A.T.
Pododdział na Województwo
Białostockie
L. Dz. 21/29

Do
Sądu Okręgowego
w Białymstoku
Wydział Rejestrowy.

W wyniku łaskawego udzielenia nam wyjaśnień i nieprzetworzenia „Białostockiego Dziennika Wojewódzkiego” do obwieszczeń re-

jestrowych Sądu Okręgowego oraz w wysłaniu porozumienia się w wydawnictwie T. wa Lachy, jako wydawcy „Głosu Obywatela”, pododdział PAT-a w Białymstoku prosi o skierowanie na przyszłość ogłoszeń rejestru handlowego do „Głosu Obywatela” jako piśmie codziennego, obejmującego swymi wpływami teren całego Województwa Białostockiego.

Paranowski
Kierownik Pododdziału P.A.T.
Jednocześnie tenże p. Paranowski, ale już jako redaktor odpowiedzialny „Głosu Obywatela” w tymże samym dniu pisał do sądu okręgowego o porozumieniu się z pododdziałem P.A.T.-owej (czyli z samym z sobą) i łaskawie oświadczył gotowość umieszczenia ogłoszeń rejestrowych.

Aczkolwiek cała ta sprawa zakrawała nie tylko na fałsz, ale i stanowiła wyraźną obłąd per fas et nefas przysporzenia ogłoszeń przybocznemu organowi p. wojewody Kirsta, Wydział Rejestrowy Sądu Okręgowego odrazu zmienił swą prawomocną decyzję i znów wystosował pismo do Dziennika Urzędowego ministerstwa sprawiedliwości, którego odpis podajemy:

Sąd Okręgowy w Białymstoku
jako Rejestrowy
dn. 11 grudnia 1929 r.
Nr. W. 243/29

Do Administracji
„Dziennika Urzędowego”
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy, w myśl art. 8 i 20 Dekretu o Rejestrze handlowym, obwieszcza, iż ogłoszenia w sprawach Rejestru Handlowego w roku 1930 zamieszczane będą przez ten Sąd w miejscowej gazecie „Dziennik Białostocki” w Białymstoku.

Sam p. Żulawski był komisarzem w Chranowie. (Okrzyki: Hańba!)

Chodził mu nie o samorząd Kas chłopskich, lecz o zemstę z powodu odebrania ciekawostki wpływu na tę instytucję; chodził o wystrzelanie pojedynczych ministrów. Wydał się panom, że rząd, który przeszedł przez most na Wiśle,

wydał się przez drzwi Sejmu, że rząd, który drogą zbrojną doszedł do władzy, da się obalić kartkowem głosowaniem?

P. Pałak (PPS): Włec pan prokuje do walki zbrojnej?

P. Pałak: Nie, ja tylko demaskuję obłąd. Piszcie radykalnie, a działacie kompromisowo, tchórzycie i wycofujecie się.

P. Smulikowski (Fr. Rew.): Prezes komisji wojskowej pójźcie na czele. (Wesołość, oklaski na ławach BB. i Frakcji).

P. Pałak: Pan z mojej ławki został posłem.

P. Pałak: Macie tylko odwagę papierowych wniosków. Ogranicza się do terenu sejmowego, ale poza Sejmem jest jeszcze

szersze życie polskie, narastają nowe siły w społeczeństwie, które mają dość tego, co się działo przed 1925 r. i teraz. (Okłaski na ławach BB. i Frakcji).

Inni mówcy rozszerzyli jednak pole walki poza Kasy chłopskie i o sobie ministra Prystora.

P. Żulawski (Kl. Nar.) oświadcza, że naruszenie prawa jest wystarczającym powodem, aby odmówić zaufania ministrowi. Poza tem działalność p. Prystora nie wnosiła żadnej zmiany do polityki społecznej państwa.

Gospodarstwo narodowe cierpi wskutek istnienia kosztownego, skomplikowanego i niedołęznego aparatu, obciążającego nadmiernie produkcję, a przynoszące małe korzyści szerokim warstwom. Zmiany, zaprowadzone przez p. Prystora przysięgły rzad, co było w ręku jego przeciwników.

Z chwila, gdy p. prezes Rady ministrów solidaryzował się z działalnością ministra pracy, Kl. Narodowy, będący w opozycji do wszystkich rządów, powstałych po przewrocie majowym, oddał swe głosy za wnioskiem.

P. Brodacki (Piast) zaczyna od stwierdzenia, że ludność wiejska nie korzysta z Kas chłopskich i nie zadowolona tym, którzy z nich korzystają. (Wesołość). Nie o nie walczył. Walka musi się rozegrać na szerokim froncie. Jesteśmy za likwidacją systemu pomocowego. P.P.S. zgłosiła wniosek o votum nieufności dla min. Prystora. Nie mieliśmy zamiaru głosować za tym wnioskiem. Z chwilą jednak, kiedy p. premier powiedział, jeżeli nie jesteście za wnioskiem, więc jesteście za mną i wyrażacie mnie votum ufności, to my powiemy: nie możemy.

P. Polakiewicz (B.B.): Chwała Panu Bogu, boby się obraził.

P. Brodacki: Niech przyjdzie inny rząd, niech pracuje rzeczywicie z Sejmem, a jeżeli okaże się, że współpracuje z tym Sejmem jest niemożliwa, niech wpłynie na czynnik decydujący, aby Sejm został rozwiązany, żeby przyszedł nowy Sejm, żeby naród wyraził swą wolę. (Okłaski).

P. Putek (Wyzw.): Mamy dziś w Polsce dwa rządy: jeden oficjalny, a drugi nieoficjalny, i widoma głowa tego nieoficjalnego rządu w oficjalnym jest właśnie min. Prystor. Walka więc toczy się o to, który z tych rządów ma rządzić. P. premier postawił dziś pytanie, czy Izba ma zaufanie do rządu jako całości. Na to pytanie musimy odpowiedzieć negatywnie.

Największą niespodzianką stanowiła mowa prezesa Stronnictwa Chłopskiego.

P. Dąbski: Nie zamierzaliśmy wywoływać przesilenia rządowego zwłaszcza z powodu działalności min. Prystora i Czerwńskiego. Kraj ma obecnie większe kłopoty. Dla nas sprawa ministrów Prystora i Czerwńskiego jest tylko epizodem. Ważniejszą jest już to, że premier Bartel solidaryzował się z tymi ministrami, wobec czego stojmy przed votum nieufności dla całego rządu. Premier Bartel skomplikował sytuację swoją mową, wygłoszoną w Senacie, gdzie nagradzał impertynencję wszystkim parlamentom i wszystkim posłom.

Ala my z p. Bartlem porozmawiamy przy innej sposobności. Dziś zaś na tle działalności ministrów Prystora i Czerwńskiego nie pójdziemy do generalnego boju. Po czekamy na dyskusję gospodarczą, a przy dzisiejszym boju

wstrzymamy się od głosowania. Jednocześnie wnoszę rezolucję, aby Sejm odesłał do komisji pracy I objecki społecznej wniosek o votum nieufności dla min. Prystora dla zbadania zarzutów, postawionych przy motywowaniu tego wniosku. (Okłaski).

Przemawiali jeszcze pp. Nie-

Uchwalenie przez Sejm votum nieufności dla min. Prystora

Dalsze przemówienia poselskie i głosowanie

Jeszcze gwałtowniej wystąpił przeciwko p. Żulawskiemu reprezentant Frakcji Rewolucyjnej PPS. P. Pałak: P. Żulawski ubrał się w toge obrońcy Kas chłopskich; był on istotnie przez pewien czas ich królem, a nawet cesarzem, ale ten okres żałośnie wyglądał. Wprowadził on 109 komisarzy, gdy p. Prystor

tylko 30.

Sam p. Żulawski był komisarzem w Chranowie. (Okrzyki: Hańba!)

Chodził mu nie o samorząd Kas chłopskich, lecz o zemstę z powodu odebrania ciekawostki wpływu na tę instytucję; chodził o wystrzelanie pojedynczych ministrów. Wydał się panom, że rząd, który przeszedł przez most na Wiśle,

wydał się przez drzwi Sejmu, że rząd, który drogą zbrojną doszedł do władzy, da się obalić kartkowem głosowaniem?

P. Pałak (PPS): Włec pan prokuje do walki zbrojnej?

P. Pałak: Nie, ja tylko demaskuję obłąd. Piszcie radykalnie, a działacie kompromisowo, tchórzycie i wycofujecie się.

P. Smulikowski (Fr. Rew.): Prezes komisji wojskowej pójźcie na czele. (Wesołość, oklaski na ławach BB. i Frakcji).

P. Pałak: Pan z mojej ławki został posłem.

P. Pałak: Macie tylko odwagę papierowych wniosków. Ogranicza się do terenu sejmowego, ale poza Sejmem jest jeszcze

szersze życie polskie, narastają nowe siły w społeczeństwie, które mają dość tego, co się działo przed 1925 r. i teraz. (Okłaski na ławach BB. i Frakcji).

Inni mówcy rozszerzyli jednak pole walki poza Kasy chłopskie i o sobie ministra Prystora.

P. Żulawski (Kl. Nar.) oświadcza, że naruszenie prawa jest wystarczającym powodem, aby odmówić zaufania ministrowi. Poza tem działalność p. Prystora nie wnosiła żadnej zmiany do polityki społecznej państwa.

Gospodarstwo narodowe cierpi wskutek istnienia kosztownego, skomplikowanego i niedołęznego aparatu, obciążającego nadmiernie produkcję, a przynoszące małe korzyści szerokim warstwom. Zmiany, zaprowadzone przez p. Prystora przysięgły rzad, co było w ręku jego przeciwników.

Z chwila, gdy p. prezes Rady ministrów solidaryzował się z działalnością ministra pracy, Kl. Narodowy, będący w opozycji do wszystkich rządów, powstałych po przewrocie majowym, oddał swe głosy za wnioskiem.

P. Brodacki (Piast) zaczyna od stwierdzenia, że ludność wiejska nie korzysta z Kas chłopskich i nie zadowolona tym, którzy z nich korzystają. (Wesołość). Nie o nie walczył. Walka musi się rozegrać na szerokim froncie. Jesteśmy za likwidacją systemu pomocowego. P.P.S. zgłosiła wniosek o votum nieufności dla min. Prystora. Nie mieliśmy zamiaru głosować za tym wnioskiem. Z chwilą jednak, kiedy p. premier powiedział, jeżeli nie jesteście za wnioskiem, więc jesteście za mną i wyrażacie mnie votum ufności, to my powiemy: nie możemy.

P. Polakiewicz (B.B.): Chwała Panu Bogu, boby się obraził.

P. Brodacki: Niech przyjdzie inny rząd, niech pracuje rzeczywicie z Sejmem, a jeżeli okaże się, że współpracuje z tym Sejmem jest niemożliwa, niech wpłynie na czynnik decydujący, aby Sejm został rozwiązany, żeby przyszedł nowy Sejm, żeby naród wyraził swą wolę. (Okłaski).

P. Putek (Wyzw.): Mamy dziś w Polsce dwa rządy: jeden oficjalny, a drugi nieoficjalny, i widoma głowa tego nieoficjalnego rządu w oficjalnym jest właśnie min. Prystor. Walka więc toczy się o to, który z tych rządów ma rządzić. P. premier postawił dziś pytanie, czy Izba ma zaufanie do rządu jako całości. Na to pytanie musimy odpowiedzieć negatywnie.

Największą niespodzianką stanowiła mowa prezesa Stronnictwa Chłopskiego.

P. Dąbski: Nie zamierzaliśmy wywoływać przesilenia rządowego zwłaszcza z powodu działalności min. Prystora i Czerwńskiego. Kraj ma obecnie większe kłopoty. Dla nas sprawa ministrów Prystora i Czerwńskiego jest tylko epizodem. Ważniejszą jest już to, że premier Bartel solidaryzował się z tymi ministrami, wobec czego stojmy przed votum nieufności dla całego rządu. Premier Bartel skomplikował sytuację swoją mową, wygłoszoną w Senacie, gdzie nagradzał impertynencję wszystkim parlamentom i wszystkim posłom.

Ala my z p. Bartlem porozmawiamy przy innej sposobności. Dziś zaś na tle działalności ministrów Prystora i Czerwńskiego nie pójdziemy do generalnego boju. Po czekamy na dyskusję gospodarczą, a przy dzisiejszym boju

wstrzymamy się od głosowania. Jednocześnie wnoszę rezolucję, aby Sejm odesłał do komisji pracy I objecki społecznej wniosek o votum nieufności dla min. Prystora dla zbadania zarzutów, postawionych przy motywowaniu tego wniosku. (Okłaski).

Przemawiali jeszcze pp. Nie-

nowia wyraźną obłąd per fas et nefas przysporzenia ogłoszeń przybocznemu organowi p. wojewody Kirsta, Wydział Rejestrowy Sądu Okręgowego odrazu zmienił swą prawomocną decyzję i znów wystosował pismo do Dziennika Urzędowego ministerstwa sprawiedliwości, którego odpis podajemy:

Sąd Okręgowy w Białymstoku
jako Rejestrowy
dn. 11 grudnia 1929 r.
Nr. W. 243/29

Do Administracji
„Dziennika Urzędowego”
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy, w myśl art. 8 i 20 Dekretu o Rejestrze handlowym, obwieszcza, iż ogłoszenia w sprawach Rejestru Handlowego w roku 1930 zamieszczane będą przez ten Sąd w miejscowej gazecie „Dziennik Białostocki” w Białymstoku.

Sędzia rejestrowy:
GIEŁWICZ.
Sekretarz:
SZENI ELD.

Zgodnie z powyższym w nr. 101 Dziennika Urzędowego ministerstwa sprawiedliwości w dniu 18-ym grudnia 1929 r. czytamy:

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, w myśl artykułu 8 i 20 Dekretu o Rejestrze handlowym, oraz art. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o Rejestrze Handlowym, obwieszcza, iż ogłoszenia w sprawach Rejestru Handlowego 1930 r. zamieszczane będą przez ten Sąd w miejscowej gazecie „Dziennik Białostocki” w Białymstoku.

Aż do końca 1929 r. ogłoszenia rejestrowe miały się ukazywać dotychczasowym trybem urzędowym, w „Białostockim Dzienniku Wojewódzkim”. Dodać należy, że w październiku roku ubiegłego z chwilą powstania „Głosu Obywatela” powstał również w Białymstoku pododdział P. A. T., którego kierownictwo objął odpowiedzialny redaktor „Głosu Obywatela”.

11 grudnia roku ub. sąd okręgowy przesłał do białostockiego pododdziału PAT-a kolejne ogłoszenie rejestrowe z poleceniem przekazania tych ogłoszeń urzędowemu „Dziennikowi Wojewódzkemu”. Jednocześnie przekazano należność 530 zł. na konto P. K. O. nr. 35538 i powiadomiono o tem administrację urzędową „Biał. Dziennika Wojewódzkiego”.

O to stała się rzecz niezrozumiała i niesłychana. Kierownik pododdziału PAT-a wbrew wyraźnemu poleceniu sądu, przekazał te ogłoszenia administracji piśmie prywatnego „Głosu Obywatela”, stanowiącego organ przyboczny p. wojewody Kirsta L., oficjalnie redagowanego przez tegoż p. Paranowskiego.

Czy mamy nadmienić, że to wyraźnie bezprawie nie wywołało sprzeciwu ze strony bezpośrednio materialnie zainteresowanego urzędowego „Białostockiego Dziennika Wojewódzkiego”, ani p. wojewody Kirsta, który powinien dbać o interesy skarbu, ani ze strony sądu okręgowego jako rejestrowego, obowiązującego do czuwania nad przestrzeganiem swych prawnych poleceń.

Należy stwierdzić, że sąd okręgowy dotychczas nie zaprotestował i dopuścił do tego, że urzędnik PAT-a na własną rękę zmienił decyzję sądu.

Ala nie koniec na tem. Wspomniany kierownik PAT-a w Białymstoku w dniu 17 grudnia ub. roku wysłał do białostockiego sądu okręgowego pismo, z którego wynikać podajemy:

P.A.T.
Pododdział na Województwo
Białostockie
L. Dz. 21/29

Do
Sądu Okręgowego
w Białymstoku
Wydział Rejestrowy.

W wyniku łaskawego udzielenia nam wyjaśnień i nieprzetworzenia „Białostockiego Dziennika Wojewódzkiego” do obwieszczeń re-

jestrowych Sądu Okręgowego oraz w wysłaniu porozumienia się w wydawnictwie T. wa Lachy, jako wydawcy „Głosu Obywatela”, pododdział PAT-a w Białymstoku prosi o skierowanie na przyszłość ogłoszeń rejestru handlowego do „Głosu Obywatela” jako piśmie codziennego, obejmującego swymi wpływami teren całego Województwa Białostockiego.

Paranowski
Kierownik Pododdziału P.A.T.
Jednocześnie tenże p. Paranowski, ale już jako redaktor odpowiedzialny „Głosu Obywatela” w tymże samym dniu pisał do sądu okręgowego o porozumieniu się z pododdziałem P.A.T.-owej (czyli z samym z sobą) i łaskawie oświadczył gotowość umieszczenia ogłoszeń rejestrowych.

Aczkolwiek cała ta sprawa zakrawała nie tylko na fałsz, ale i stanowiła wyraźną obłąd per fas et nefas przysporzenia ogłoszeń przybocznemu organowi p. wojewody Kirsta, Wydział Rejestrowy Sądu Okręgowego odrazu zmienił swą prawomocną decyzję i znów wystosował pismo do Dziennika Urzędowego ministerstwa sprawiedliwości, którego odpis podajemy:

Sąd Okręgowy w Białymstoku
jako Rejestrowy
dn. 11 grudnia 1929 r.
Nr. W. 243/29

Do Administracji
„Dziennika Urzędowego”
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy, w myśl art. 8 i 20 Dekretu o Rejestrze handlowym, obwieszcza, iż ogłoszenia w sprawach Rejestru Handlowego w roku 1930 zamieszczane będą przez ten Sąd w miejscowej gazecie „Dziennik Białostocki” w Białymstoku.

Sam p. Żulawski był komisarzem w Chranowie. (Okrzyki: Hańba!)

Chodził mu nie o samorząd Kas chłopskich, lecz o zemstę z powodu odebrania ciekawostki wpływu na tę instytucję; chodził o wystrzelanie pojedynczych ministrów. Wydał się panom, że rząd, który przeszedł przez most na Wiśle,

wydał się przez drzwi Sejmu, że rząd, który drogą zbrojną doszedł do władzy, da się obalić kartkowem głosowaniem?

P. Pałak (PPS): Włec pan prokuje do walki zbrojnej?

P. Pałak: Nie, ja tylko demaskuję obłąd. Piszcie radykalnie, a działacie kompromisowo, tchórzycie i wycofujecie się.

P. Smulikowski (Fr. Rew.): Prezes komisji wojskowej pójźcie na czele. (Wesołość, oklaski na ławach BB. i Frakcji).

P. Pałak: Pan z mojej ławki został posłem.

P. Pałak: Macie tylko odwagę papierowych wniosków. Ogranicza się do terenu sejmowego, ale poza Sejmem jest jeszcze

szersze życie polskie, narastają nowe siły w społeczeństwie, które mają dość tego, co się działo przed 1925 r. i teraz. (Okłaski na ławach BB. i Frakcji).

Inni mówcy rozszerzyli jednak pole walki poza Kasy chłopskie i o sobie ministra Prystora.

P. Żulawski (Kl. Nar.) oświadcza, że naruszenie prawa jest wystarczającym powodem, aby odmówić zaufania ministrowi. Poza tem działalność p. Prystora nie wnosiła żadnej zmiany do polityki społecznej państwa.

Gospodarstwo narodowe cierpi wskutek istnienia kosztownego, skomplikowanego i niedołęznego aparatu, obciążającego nadmiernie produkcję, a przynoszące małe korzyści szerokim warstwom. Zmiany, zaprowadzone przez p. Prystora przysięgły rzad, co było w ręku jego przeciwników.

Z chwila, gdy p. prezes Rady ministrów solidaryzował się z działalnością ministra pracy, Kl. Narodowy, będący w opozycji do wszystkich rządów, powstałych po przewrocie majowym, oddał swe głosy za wnioskiem.

P. Brodacki (Piast) zaczyna od stwierdzenia, że ludność wiejska nie korzysta z Kas chłopskich i nie zadowolona tym, którzy z nich korzystają. (Wesołość). Nie o nie walczył. Walka musi się rozegrać na szerokim froncie. Jesteśmy za likwidacją systemu pomocowego. P.P.S. zgłosiła wniosek o votum nieufności dla min. Prystora. Nie mieliśmy zamiaru głosować za tym wnioskiem. Z chwilą jednak, kiedy p. premier powiedział, jeżeli nie jesteście za wnioskiem, więc jesteście za mną i wyrażacie mnie votum ufności, to my powiemy: nie możemy.

P. Polakiewicz (B.B.): Chwała Panu Bogu, boby się obraził.

P. Brodacki: Niech przyjdzie inny rząd, niech pracuje rzeczywicie z Sejmem, a jeżeli okaże się, że współpracuje z tym Sejmem jest niemożliwa, niech wpłynie na czynnik decydujący, aby Sejm został rozwiązany, żeby przyszedł nowy Sejm, żeby naród wyraził swą wolę. (Okłaski).

P. Putek (Wyzw.): Mamy dziś w Polsce dwa rządy: jeden oficjalny, a drugi nieoficjalny, i widoma głowa tego nieoficjalnego rządu w oficjalnym jest właśnie min. Prystor. Walka więc toczy się o to, który z tych rządów ma rządzić. P. premier postawił dziś pytanie, czy Izba ma zaufanie do rządu jako całości. Na to pytanie musimy odpowiedzieć negatywnie.

Największą niespodzianką stanowiła mowa prezesa Stronnictwa Chłopskiego.

P. Dąbski: Nie zamierzaliśmy wywoływać przesilenia rządowego zwłaszcza z powodu działalności min. Prystora i Czerwńskiego. Kraj ma obecnie większe kłopoty. Dla nas sprawa ministrów Prystora i Czerwńskiego jest tylko epizodem. Ważniejszą jest już to, że premier Bartel solidaryzował się z tymi ministrami, wobec czego stojmy przed votum nieufności dla całego rządu. Premier Bartel

Pierwszy cios w potęgę kolosa rosyjskiego

25 LAT TEMU POD MUKDENEM

Pogrom wojsk rosyjskich na drodze mandaryńskiej

Wojna rosyjsko-japońska rozpoczęła się na wiosnę roku 1904-go i to w sposób bardzo charakterystyczny, bowiem bez urzędowego wypowiedzenia.

Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Rosją i odwołaniu posła japońskiego z Petersburga, rząd Mikado przystąpił od razu do działań wojennych, których początkiem był atak nocy floty. II torpedowców japońskich na flotę rosyjską Dalekiego Wschodu, stojącą na redzie Portu Artura.

Chwila ataku była nader umiarkowanie wybrana: wieczorem dnia tego cały niemal korpus oficerski floty był zebrany w kasynie garnizonowym na jakiejś uroczystości, którą nagle przerwał huk wybuchających torped japońskich.

W kasynie powstał popłoch. Oficerowie floty rzucili się do drzwi, by podążyć na swoje okręty, tymczasem jednak torpedowcy japońscy, uszkadzając poważnie kilka pancerników rosyjskich pod osłoną nocy wycofały się bez strat. Długo jeszcze w noc tę grzmiąły działa okrętów i baterii nadbrzeżnych rosyjskich, ostrzeliwując puste morze.

Wkrótce potem odbyło się pierwsze starcie między armiami lądowymi w bitwie nad rzeką Yalu w Korei, zakończonej zupełnym rozbitciem dwu dywizji strzelców syberyjskich, stanowiących kwiat armii rosyjskiej na Dalekim Wschodzie.

W dalszym rozwoju kampanii rozegrał się cały szereg bitew, w których coraz mniej niepomysłnych

dla Rosji. Oczekiwano generalnej rozprawy, którą się stać miało, jak mniemano, tak nerwowo wyczekiwana przez Rosjan bitwa pod Laojanem.

Bitwa ta od samego początku rozwijała się w sposób pomyślny dla armii Kuropatkin i, jak twierdzili strategicy rosyjscy, była nawet wygrana, kiedy nagle dywizja generała Orlowa, zajmując pozycję na rosyjskim lewym skrzydle, ogarnięta paniką, rzuciła się do ucieczki. W łuku w ten sposób powstała, wdarła się armia gen. Kuropatkin i Rosjanie zmuszeni byli do cofnięcia się na „zgóry upatrzone pozycje”.

W bitwie tej poległ od granatu japońskiego rodak nasz dowódca brygady strzelców, osłaniającej odwrót, gen. Jan Bończa Rutkowski.

Bitwa pod Laojanem była rosyjską przegraną, ale nie klęską. Armia pobiła, nie rozbita jednak, cofnęła się na północ ku Mukdenowi, gdzie ją czekał pogrom. Przyczynił się do niego w znacznym stopniu „bohater” obrońcy Portu Artura, gen. Stessel, poddawany twierdząc Japończykom, co pozwoliło gen. Nogai na wysłanie armii oblężniczej wraz z liczną artylerią pod Mukden.

Upadek Portu Artura oddał w ręce zwycięzcy wybór floty wojennej rosyjskiej, olbrzymie składy amunicji i antracytu. Klęski Rosji na morzu dokonało zniszczenie pod Cuszyma t. zw. floty bałtyckiej admirała Rozdiewiewskiego przez japońską pod dowództwem adm. Togo.

Rozpoczęta w dniu 19 lutego 1905-go roku bitwa pod Mukdenem trwała do dnia 9-go marca, prowadzona z różnym natężeniem, zanim przyszło do rozprawy decydującej. Stopniowo wyjaśniło się, że armia marszałka Oyamy daży do owdziałienia t. zw. drogą mandaryńską, stanowiącą jedyną linię ewentualnego od-

wrotu prawego skrzydła i centrum sił rosyjskich. Na ten punkt skierowane były zaczęte ataki japońskie, tu też Kuropatkin zgromadził największe sily.

Bitwa, prowadzona ze zmiennością szczęścia, nagle zamieniła się w zdecydowaną klęskę rosyjską: zajmując przeciwnika w centrum, część armii japońskiej dokonała jednocześnie głębokiego obchodu jego prawego skrzydła. Droga mandaryńska znalazła się pod ogniem potężnej artylerii japońskiej.

Wywołało to popłoch w naczelnym dowództwie rosyjskim. Dla obrony zagrożonej linii odwrotu Kuropatkin wyrwał z swego lewego centrum, najslabiej atakowanego, dywizję piechoty i pchnął ją na skrajne prawe skrzydło.

Na to tylko czekała armia portarturska gen. Nogai: potężnym uderzeniem przerwała osłabiony w tym punkcie front rosyjski, zaszła na jego tyły i zaczęła gromić na prawo i lewo.

Dało to hasło armii rosyjskiej do panicznej ucieczki, w której poniosła olbrzymie straty. Niemordowany przeciwnik ani na chwilę nie tracił kontaktu z pierzającą armią rosyjską, niezdolną do jakiegokolwiek poważniejszego oporu. Pogrom był zupełny. Jedyne armie gen. Leniewicza, zajmujące lewe skrzydło rosyjskie wycofała się w porządku do Tiellina. W armii tej dowodził wówczas brygadą niedawno zmarły generał porucznik W. P. Zarako-Zarakowski.

Bitwa pod Mukdenem stała się końcem wojny. Nowy dowódca naczelnych sił rosyjskich, gen. Leniewicz, który objął komendę po odwołaniu Kuropatkina, żadnych poważniejszych działań nie przedsięwziął.

Drobne starcia na froncie trwały jeszcze pewien czas do chwili

rozpoczęcia układów pokojowych w Portsmouth, gdzie Rosję reprezentował Witte, za pomysły go.



CWIERCIEWIEZIE BITWY POD MUKDENEM

Pamiętna bitwa pod Mukdenem, w której armia japońska rozbiła niemal doszczętnie rosyjską, wykazała jaskrawo niesłychane braki w organizacji armii rosyjskiej, między innymi służby sanitarnej. Na zdjęciu „szpital” rosyjski, w którym ranni leżą pokotem na ziemi. W tych warunkach lekka nawet rana stawała się przyczyną śmierci.

Przed metropolicie Sergiuszowi wrogie manifestacje pobożnych Rosjan

Donoszą z Moskwy: Dwie wysłane przez bolszewików deklaracje metropolity moskiewskiego Sergiusza, które ogłoszone były w dziesięciu dniach, wywołały oburzenie wierzących. W ubiegłą niedzielę, w czasie nabożeństwa, odprowadzanego przez metropolitę w Moskwie, poczęły padać pod adresem celebransy krzyki i groźby. Metropolita przerwał nabożeństwo, próbował się tłumaczyć, lecz bez skutku, i wreszcie zmuszony był opuścić świątynię.

Balet rosyjski w Londynie



Słynna tancerka rosyjska Nikitina dzięki niepospolitemu kreacji tanecznym stanowi ciosu sezonu w teatrze rewlowym Cochrana.

Zaciąg ochotników do wojska z roczników 1910, 11 i 12

Minister spraw wojskowych ogłosił zaciąg ochotników do wojska dla mężczyzn urodzonych w latach 1910, 11 i 12. Podania o przyjęcie należy składać do P.K. U. do 1 lipca, zaś kandydaci do lotnictwa do 1 czerwca (nieposiadający praw do służby skróconej) i 20 czerwca dla posiadających te prawa.

Przegląd lekarski, wcielanie i t. d., nastąpi razem z rocznikiem 1909. Ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju broni o ile warunki ich odpowiadają wymogom danej służby. Zaciąg ochotników w tym roku jest specjalnie ważny dla maturzystów. Jak wiadomo odroczone akademickie zostały skrócone i obowiązują tylko do skończenia 23 roku życia. Zdarzyć się więc może, iż akademik nie skończywszy zakładu będzie musiał przerwać naukę dla odbycia służby wojskowej. Lepiej więc odbyć ją wcześniej — przed rozpoczęciem wyższych studiów — w drodze zaciągu ochotniczego.

„KINO”

nowy wielobarwny tygodnik dla wszystkich

50 gr.

BRUNO WINAWER

Czy głupota jest uleczalna?

Kiedy rośliny śpią? -- Nerwy i elektryczność. -- Hormony Steinacha i genialna żaba

Postępy nauk ścisłych — fizyki, chemii, — sprawiły, że i w naukach sąsiednich, biologicznych, ruch się zaczął niezwykły.

Genjalny botanik indyjski, profesor J. C. Bose, zbudował tak za pomocą subtelnej i czule przyrządy rejestrujące, że widzi dokładnie.

Jak trawa rośnie, bo jego aparat powiększa ów efekt przeszło

miljon razy.

Reakcje i słabe odruchy roślin udało się wyraźnie utrwalić na kliszach. Bose twierdzi np. że wycieczka mimoza zasypia nad ranem, bo wtedy najslabiej — sennie — reaguje na podniety ze wnętrza, i budzi się — punktualnie o godzinie 10-ej przed południem.

Nowe metody badań wykazały niezbicie, że nerwy wszech stworzeń żyjących — roślin, zwierząt — nie tylko są niezwykle wrażliwe na prądy elektryczne, ale nawet same wytwarzają niekiedy — jak baterie kieszonkowe — ładunki i napięcia.

Z tych czy innych względów dwaj znani uczeni wiedeńscy Schilder i Hoff, postanowili zbadać, czy tak skomplikowanej maszyny, jak mózg ludzki nie można pobudzić do żywszego działania zapomocą prądów elektrycznych. Eksperyment się udał.

W tej metodzie chodził zresztą nietylko o elektryzację, ale o ogrzewanie naczyń krwionośnych o t. zw. diatermię.

Lekarze wiedeńscy przykładali pacjentowi dwa metalowe kładki, łączą je z pewnym źródłem prądu zmiennego i twierdzą, że już ten prosty zabieg daje wyniki zdumiewające. Znika nastrój senny, apatia, drżenie rąk u ludzi nerwowych.

Metoda elektryczna — wypróbowana zresztą przez tak autorytetów lekarski, jak słynny profes-

or Bier w Berlinie — jest tylko jednym ze sposobów oddziaływania na subtelny aparat nerwowy.

Odkrycie „hormonów” — tajemniczych soków, krążących w organizmie ludzkim — poddało badaczom myśl, że można i inną drogą — od wewnątrz — dotrzeć do ośrodków mózgowych.

Zajął się tą sprawą głośny i niesłusznie w tysiącach anegdota kabaretowych ośmieszony profesor Steinach, który za obiekt doświadczalny wybrał sobie zwykłą żabę zieloną.

Pacjentka, karmiona odpowiednim preparatem i podniecana zastrzykami „hormonu mózgowego” wykazywała niezwykłą dzielność, energię, dar spostrzegawczy. Chwytała w tym samym czasie dwa, a nawet trzy razy więcej much, niż żaby normalne, była zręczniejsza, sprytniejsza, inteligentniejsza i zdolniejsza do życia.

Wyniki badań potwierdza Ha-

berlandt, znany fizjolog z Innsbruku, zebrano już pewne doświadczenia kliniczne i jeżeli znaki na niebie i ziemi nie zawiódą — za lat kilka albo kilkadziesiąt jedna z najbardziej „nagminnych” chorób — głupota zniknie z powierzchni ziemi.

Steinach, któremu nadmierna reklama prasowa zaszkodziła swego czasu raczej, niż pomogła, ostrzega przed sensacyjnymi i

(--:)

Oszustwa i sprzeniewierzenia na 300,000 zł. Dawni kierownicy „Orbisu” na ławie oskarżonych

W dniu 17 b. m. rozpoczęła się we Lwowie sensacyjna rozprawa przeciwko b. właścicielom i kierownikom polskiego biura podróży „Orbis”.

Na ławie oskarżonych zasiadają: b. dyrektor „Orbisu”, Kuśnierski i b. współwłaścicielka, Matogowa, a nadto referent ministerstwa komunikacji, Dutkiewicz, oraz b.

współpracownik „Orbisu”, Telber.

Akt oskarżenia stwierdza, że nadużył się majątku milionowego, z powodu jednak braku danych buchalteryjnych, prokurator ogranicza się do oskarżenia o oszustwo i sprzeniewierzenie w wysokości 300.000 złotych.



ROCZNICA WSPANIAŁEGO ZWYCIĘSTWA

W tych dniach cała Japonia obchodziła uroczyste czterdzieste zwycięstwo armii japońskiej nad rosyjską w bitwie pod Mukdenem. Na zdjęciu pośrodku Napoleon Japonii marszałek Ojama, po prawej — tyraliera japońska, po lewej — gromadka Rosjan, której ranni wloką się na punkt opatrunkowy.

Rodacy!

Ojciec Chrześcijaństwa, papież Pius XI potężnym głosem Namieśnika Chrystusowego na Ziemi — w dniu 2 lutego — w uroczystość Matki Bożej Gromniczej — roku 1930

odzywa się do świata chrześcijańskiego:

„Do głębi wzruszają Nas okropne i świętokradzkie zbrodnie, które powtarzają się i wzmagają każdego dnia przeciwko Bogu i przeciw duszom niezliczonej ludności Rosji, wszystkim drogim Naszemu sercu przez swe cierpienia, a wśród których jest tak wiele pobożnych i szlachetnych synów i ministrów świętego, katolickiego, apostolskiego, rzymskiego Kościoła, pobożnych, szlachetnych aż do heroizmu i do męczeństwa”.
„Pomnażaliśmy wysiłki Nasze, by wstrzymać okropne prześladowanie i oddać wielkie nieszczęścia od tych narodów. Zwróciliśmy się również z wnioskiem do Państw reprezentowanych na konferencji Genewskiej, proponując, by za wspólną zgodą wydać deklarację, która mogłaby oszczędzić wielu plag Rosji i całemu światu i, by w tym celu ogłoszono wspólnie, jako uprzedzający warunek przed uznaniem rządu sowieckiego, **poszanowanie przez niego sumień, wolności kultów i dóbr Kościoła**”.

Niestety, odtracono „deskę ratunku”, którą wysunęła Stolica Apostolska i, co najbardziej ubolewania jest godne odrzucono ją ze względów doczesnych z uwagi na spodziewane korzyści handlowe i przemysłowe z uznania Sowietów.

Boleje nad tem Ojciec Święty i stwierdza, że nawet pożytki doczesne „byłyby pewnie osiągnięte, gdyby różne rządy uszanowały przedewszystkiem prawa Boga, Jego królowanie i Jego Sprawiedliwość”.

Gdy interwencja Piusa XI u Ligi Narodów nie została zrozumiana, Ojciec Święty bezpośrednio podjął starania, dla ocalenia nacyi świętych i obrazów „które stanowią skarbiec pobożności i sztuki, drogi dla naszych serc w Rosji”.

Niestety, bluźniercze występy bezbożników bolszewickich nie ustawały, a Rosja spływała krwią bohaterów męczenników katolickich i prawosławnych.

„Mielśmy jednak pociechę, mówi Papież, że udało się Nam uratować od grożącego śmiercią procesu i wspomóc skutecznie Głowę tej hierarchii, niestety, odłączonej od jedności z Nami, patriarchę Tichona”.

Jednocześnie z ofiar całego świata katolickiego ratował Papież od głodu i śmierci strasznej więcej niż 150 tysięcy dzieci żywnością codziennie przez wysłanników Rzymu — żywnością tak długo, dopóki bolszewicy nie zmusili do wyjazdu Misię Papieską, bo dla czerwonego kłosa milszy był wyrok śmierci na tysiące niewinnych dzieci, niż widok żywienia dzieci przez miłogierdzie chrześcijańskie.

Taka okrutna, cynizm i bluźnierstwo stałe stwierdzana, przemoc musiała wciąż budzić sumienie europejskich narodów i w ogóle świata cywilizowanego, który i tak zbyt długo spokojnie patrzył na czerwonego kłosa i męki dręczonych za Wiarę tysięcy i milionów dusz.

I oto znowu rozlega się głos, Ojca Chrześcijaństwa, który nawołuje, przypomina i wzywa, by „publiczne i urzędowe zgorszenia, płynące z całkowitego zezwolenia i bezbożności” **pow szechnie i uroczyście napietnować**.

RODACY!

Ojciec Święty wzywa nas do gorących modłów za dręczoną przez czerwonych katów wierzącą Rosję.

Brutalna walka z religią w Rosji zaostrzyła się od świąt Bożego Narodzenia tak, że to co dziś w Bolszewji się widzi, przechodzi już miarę ludzkiego rozbestwienia. Za te wszystkie zbrodnie i bluźnierstwa Sowietów, musimy na hasło Papieża Piusa XI i na zaw Episkopatu Polskiego odpowiedzieć aktem błagalnym u stóp Ołtarzy naszych.

Dzień 16 marca w całej Polsce ma się stać dnem ekspiacji za zbrodnie bezbożnej Moskwy.

W dniu tym — w kościołach obydwu naszych, u Fary i u św. Rocha — od 11 rano — na sumach modlić się będziemy, aby Pan Bóg ulitował się nad udręczonym sumieniem ludzi religijnych, aby Pan Bóg skrócił dni tej okropnej tragedii, aby ocalały świątynie i ołtarze, aby szatańskie ciemnie i głogi i miecz i ucisk dłużej i bezkarnie nie mogły się już rozwinąć i rozryć.

Ale 16 marca musi być także dniem żywiołowej manifestacji i protestu, w wraz z błagalnym wołaniem polskiego ludu połączyć serdeczną troskę o to, że musimy ochronić i naszą Ojczyznę od strasznej zarazy, która z Bolszewji powoli przenika do polskich serc i do polskich mózgów.

W dniu więc 16 marca na godzinę 4 wiecz. do sali „PALACE” w Białymstoku

zwołujemy zgromadzenie protestacyjne.

przeciw gwałtom nieludzkim czerwonych katów.

Wszystkie katolickie, chrześcijańskie i polskie organizacje, związki i stowarzyszenia — wzywamy, aby pod własnymi sztandarami stawili się zechciały

na Zgromadzenie protestacyjne,

które musi potępić bolszewicką propagandę u nas i zaprotestować uroczyście, przeciw bolszewickiej walce z Bogiem i ludzkim sumieniem.

Niema tu miejsca na jakąkolwiek politykę, będzie i musi być tylko silny i męski protest na bolszewickie zamachy na Boga, na świętość i na duszę nieśmiertelną człowieka.

Wzywamy tedy Wszystkich Rodaków na Nabożeństwo i na Zgromadzenie Protestacyjne.

Niech żyje Pius XI, Papież, obrońca Wiary Ludów
Niech żyje Polska — Przedmurze chrześcijaństwa, o Boga i religię oparta!

My chcemy Boga, nam bę Religii nie żyć!

Białystok, 16 marca 1930 roku.

Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

(Program uroczystości).

Dnia 16 marca.

O godz. 7-ej wiecz. capstrzyki i koncert orkiestr wojskowych i szkolnych.

Dnia 19 marca.

O godz. 7-ej rano 2-ch trębacz 10 p. ul. odegra hejnał z wieży ratuszowej.

O godz. 10-ej rano odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

Zbiórka oddziałów wojskowych, młodzieży szkolnej organizacyj i związków kończy się tak na Rynku Kościuszki jak i w kościele farnym o godzinie 9 min. 45 rano.

Na jezdni Rynku Kościuszki ustawia się oddziały wojska, policji, i przysposobienia wojskowego.

Wszystkie szkoły powszechne od 5-tej klasy włącznie, oraz średnie państwowe i prywatne, powz. żydowskie od 5-tej klasy włącznie zajmują miejsce około drukarni Hupperta do drzwi wejściowych „Gastronomji”.

Straże ogniowe B. O. S. O. — róg ulicy Sienkiewicza i Lipowej z lewej strony do rynku.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada z Rynku Kościuszki w kierunku ul. Pałacowej w następującej kolejności.

1. Plechota 42 p. p.
2. Kawaleria.
3. Szwadron pionierów.
4. Artyleria.
5. Szwadron samochodów pancernych.
6. Policja.
7. Przysposobienie wojskowe (P. W.) pod komendą por. Prackiego, a) Strzelec, b) Kol. Przysposobienie wojskowe (K. P. W.) prowadzi kpt. rezerwy Maciejewski, c) Harcerze, d) Federacje Zw. Wojskowych, e) Hufce szkolne, f) Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, g) Straż Ogniowa B. O. S. O.

Wojew. Tow. „Przystań”, „Sokół”, N.O.K., Zw. Młodzieży Wiejskiej, Zw. kolejowe — Cechy ze sztandarami i Zw. robotnicze oraz inne Związki, które przybędą.

8. Szkoły powszechne publiczne.
9. Sem. Nauczycielskie.
10. Gimnazjum państwowe żeńskie, męskie I i II.
11. Prywatne szkoły powszechne żydowskie od klasy 5-tej włącznie.
12. Prywatne gim. żydowskie: Zeligmana, Hebrajskie, Gutmana, Społeczne żeńskie i męskie,

Drusikina, Kańcelsona, Zjednoczenie Szkół Żydowskich.

13. Szkoły zawodowe żydowskie: Rzemieślnicza żeńska „Ort” i męska.

14. Kluby Sportowe „Hellas”, Z. K. S., Makabi etc.

Oddziałom bez orkiestr w czasie defilady przygrywa orkiestra 42 p. p.

Mistrzem ceremonii jest prof. gim. L. Barucki. Nad wojskiem czuwa oficer placu mjr. Rychter. Nad przysposobieniem wojskowym por. Pracki. Nad ogólnym porządkiem P. P. z kom. Salacińskim i zast. kom. Miziołkiem na czele.

O godz. 4 pp. wyświetla bezpłatnie dla uczącej się młodzieży: kino „Apollo” — Przedwiośnie Żeromskiego, kino „Modern” — Córka Szeika, kino „Polonia” — Życie ludzkie w niebezpieczeństwie.

O godz. 8-ej wiecz. w teatrze „Palace” — uroczysta akademja.

Two „Przystań” urządza w dniu 18 i 19 bm. o godz. 4 pp. w sali teatru „Palace” przedstawienia dla dzieci.

Obchody urządza również Two „Pochodnia”, Ognisko Kolejowe, szkoły średnie i powszechne.



Przy
zazębieniu,
reumatyzmie
bólach głowy

ASPIRIN
tabletki

Oryginalne opakowanie z czerwonej banderoli i znakami „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Z działalności Białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

Białostocka placówka Polskiego T. W. Emigracyjnego ujawnia coraz większą ruchliwość, rozszerzając wydatnie sieć kół prowincjonalnych P.T.E. na terenie województwa.

Ostatnio w dniu 6 bm. odbyło się zebranie w sali Sejmiku w Wysokim Mazowieckim, na którym w obecności zebranych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa wygłosił p. Knauff delegat Centrali P.T.E. w Warszawie obszerny referat o naszym wychodźstwie.

Po przeprowadzonej dyskusji zebrani uchwalili na wniosek

kierownika biura P.T.E. w Białymstoku p. Żurkowskiego powołać do życia komitet organizacyjny Kola Powiatowego P.T.E. w Wysokim Mazowieckim. W skład komitetu weszli: prezes p. sędzia Aleksander Szybiński, członkowie pp.: Józef Mroczkowski — inspektor szkolny, dr. Wacław Bobiński — pow. lekarz wet., ks. wikary Godlewski, Stanisław Janczyk — obrońca sądowy, Józef Mysikowski — wójt gminy Wysokie Mazowieckie, Czesław Stadnikówna — nauczycielka, Wagner — nauczyciel, Władysław Bałka — referent Starostwa.

Opieki nad nowo powstałą placówką P.T.E. podjął się miejscowy Starosta Powiatowy p. Adam Demidowicz-Demidecki.

Jako pierwsze zadanie do zrealizowania Komitet postawił sobie zorganizowanie uroczystego obchodu „Tygodnia Emigranta-Polaka” na terenie powiatu.

Wobec powrotu zimy
zaopatrzyli się w futro.

Złodzieje otworzyli wtrwchem zamek pracowni Wolfa Olzanickiego przy ul. Grochowej 2 i skradli jutro męskie na skórkach piżmowych.

Ofiary.

M. i K. Żurkowsky składają 5 zł. na budowę pomnika po poległych żołnierzach 42 p.p.

WALKA ZE SZCZURAMI.

Szczury należą do wielkich szkodników nie tylko w gospodarstwie domowym, ale mogą też być reżysjerami zarazy. To też w Białymstoku w początkach kwietnia rozpocznie się ogólne tępienie szczurów za pomocą specjalnych trutek, do których nabycia obowiązani są wszyscy właściciele nieruchomości, fabryk, sklepów z artykułami spożywczymi, restauracji, cukierni, piekarni i t. d.

Dr. L. K.

CHOROBY PŁUCNE są ULECZALNE

GRUŻLICA PŁUC, SUCHOTA, KASZEL SUCHY, KASZEL SŁUZOWY, NOCNE POTY, KATAR OSKRZELI, KATAR KRTANI, ZAFLEGMIENIE, KRWOTOK GWIAŁTOWY, KRWIOPŁUCIE, CIĘŻKOŚĆ, RZĘZENIE ASMATYCZNE, KŁUCIE W BOKU i t. d. są uleczalne. Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę żądać mojej książki p. t.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY”

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowo zwanienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpocznie kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moja książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolega cierpienie, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie niech napisze jeszcze dzisiaj.

Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisać i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książką doświadczonych lekarzy. Książka ta dodaje otuchy i radości życia, i zwraca się z apelem do wszystkich chorych interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres: **GEORG FULGNER,**

Berlin, — Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 4. Oddział 601.

KUPUKIE KRAJOWE

ROWERY

PAN/TWOWYCH WYTWORNI UZBROJENIA
w WARZAWIE
Fabryka Broni w Radomiu

WINIAKI
LIKIER

WINKELHAUSEN
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN T.A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ 1846

RUMY
ARAKI

Parada przed prezydentem Hooverem



Prezydent Stanów Zjednoczonych przyjmuje w mieście rodzinnym, Aleksandria, w stanie Virginia, parady „Błękitnego Pułku Richmond”.

Zgon biskupa Jullien pasterza 100 tysięcy rodzin polskich we Francji

ARRAS. 15.3. Zmarł tu biskup Jullien, jeden z najgorliwszych przyjaźni Polaków w państwie francuskiego. Mając w swej diecezji zgórą 100.000 rodzin robotniczych pol-

skich, biskup Jullien poświęcił się specjalnie badaniu stosunków polskich. Odbił on w tym celu podróż do Polski, a zebrane informacje posłużyły mu niejednokrotnie do wygłoszenia przemówień publicznych, w których głosił zalety pracownictwa ludu polskiego oraz konieczność utrzymania z Polską jaknajściślejszych stosunków przyjaźni ze strony Francji.

Popiersie Marszałka Piłsudskiego



Rzeźba dłuta st. szeregowca Stanisława Popławskiego, ofiarowana Szkole Podchorążych piechoty, w Zambrowie.

Arystokratka angielska miss Slade



przyjęła strój i imię hinduskie Miry Bej w domu Chandi'ego.

Już wyruszyły z tożli sztalety wojskowe z życzeniami dla Marszałka Piłsudskiego

ŁÓDŹ. 15.3. Dziś o godz. 15.30 z przed gmachu D.O.K. wyruszą do Warszawy dwa patrole wojskowe z adresem, zawierającym życzenia imienne dla Marszałka Piłsudskiego.

Na czele jednego patrolu 4. p.a.c. stoi por. Zajackowski, drugim z 10. p.a.p. dowodzi por. Zahorski (Ro).

Na wizytę



Piękna sukienka z różowej crepe de Chine z małą pelerynką i plisowaną spódniczką.

Wczorajsze I-sze ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

WARSZAWA, 15.3.
I-sze ciągnięcie
GŁÓWNE WYGRANE
Zł. 10.000 na nr. 38770.
Zł. 5.000 na nr. 171059.
Zł. 3.000 na nr-y: 22925 63706 173989.
Zł. 2.000 na nr-y: 13310 16044 34116 62455 67999 71732 74004 156918 182486.
Zł. 1.000 na nr-y: 11826 17199 26060 36290 54317 61024 71529 130231 135782 163557 165615 169401 19148 104254 104401 105728 108095 123628 124629 127097 128390 128794 128850 130295 130684 131238 138632 140840 141578 142420 143706 143883 150826 151526 154346 155240 156099 159541 161128 161636 164288 170894 173314 174762 174950 179406 181544 182992 184836 186168 193650 200550 202419 206164 206961.

„KINO” NAJWYTWORNIEJSZY TYGODNIK POLSKI 50 groszy.

STAWKI

247 56 432 72 531 604 779 827 37 46
1259 429 35 532 787 828 92 2003 186
228 724 3070 71 189 98 370 4155 261
301 8 799 955 59 5531 765 960 6216 433
515 21 65 768 810 83 7065 296 634 823
70 971 8015 286 321 89 483 89 735 41
54 909 9054 174 80 600 801 903
10014 425 515 883 11016 496 646 76
891 901 43 46 12141 206 28 57 86 347
88 5121 700 950 13027 30 62 206 369
843 1427 289 304 424 692 796 15451
53 87 817 16054 318 490 981 17073 353
562 830 18191 249 78 390 683 97 711
840 19046 208 584 816
20260 99 367 73 488 526 875 919
21612 762 879 905 22105 96 855 955 83
23070 110 208 306 486 24013 205 465
572 685 804 937 25277 377 426 94 573
808 79 26274 353 409 84 521 34 651 57
84 829 53 947 27130 277 359 423 736 71
895 968 28151 331 429 46 799 933 29040
97 234 455 75 881.
30209 304 584 605 96 725 31172 935
32273 310 41 420 782 33482 512 34 799
900 47 34190 587 989 35024 337 98 467
798 837 36011 107 26 274 568 601 28
721 69 37272 728 65 38013 213 313 587
671 828 919 91 39050 443 45
40182 240 483 638 42 711 74 922 41096
357 730 71 873 42167 293 379 562 600 98
704 876 43115 366 512 619 44679 772
45004 64 80 140 472 548 626 73 46176
306 48 473 616 29 800 44 46 63 47135
82 365 410 687 48152 413 720 49187 225
353 462 516
50079 315 59 445 523 768 69 91 965
51003 20 380 546 57 739 52075 177 319
628 771 53106 209 458 811 949 54027 205
08 517 655 762 892 55129 527 44 661
842 47 916 56049 149 332 444 509 688
762 81 93 980 57729 344 874 81 58338
422 622 72 52027 37 95 682 810 82 88.
60066 105 297 670 782 856 916 929 87
61120 84 424 615 62187 271 88 385 493
566 672 63214 340 438 60 604 986 64103
65012 741 892 66138 320 680 722 973
67214 542 49 780 971 68034 79 177 377
86 579 69057 71 209 651.
70090 683 737 821 71246 371 525 72568
602 76 883 949 73034 406 51 99 650
74263 317 952 75091 302 16 52 490 566
701 49 840 46 85 76014 236 99 594 751
55 77462 65 520 35 89 645 812 996 78072
183 305 587 710 14 79011 240 408 836.
80140 251 52 385 532 702 50 806 934
81230 334 468 88 643 82155 344 573 602
700 19 83018 188 444 547 761 84056 187
490 538 881 85046 113 340 492 541 58
874 86059 717 950 81 87088 151 309 83
849 75 925 36 88133 524 32 732 64 937
89438 620 94
90397 559 91157 248 439 554 605 92251
338 65 503 78 612 94 827 93135 39 68
621 22 715 30 54 933 94051 392 637 935
95302 7 36 826 41 85 907 96463 718 882

923 26 53 97137 87 468 560 98070 213
418 530 660 99058 135 97 485 623 30 916
95.
100004 111 93 251 339 487 669 718
80 95 825 101182 102003 239 617 28 61
775 103029 153 354 409 640 975 104199
390 528 761 105254 427 677 747 66 849
106012 79 302 55 60 706 818 65 908
107029 136 217 54 584 94 931 108092
137 74 256 322 68 475 681 94 109155
266 348 53 625 710.
110238 478 681 111146 382 937 112014
114 551 708 99 873 113391 99 114128
297 342 483 115047 200 67 668 752 63
88 960 72 116253 644 866 117347 512
29 85 995 118032 745 38 865 119312 55
62 762 811 54
120348 476 551 623 81 713 74 953 82
121219 39 940 602 51 702 42 65 891
122060 180 425 42 878 910 123007 184
316 27 94 580 99 687 742 96 830 124047
80 348 874 993 125169 246 329 30 36
568 666 717 126195 224 593 842 127221
426 513 916 128215 57 866 924 129123
257 67 308 44 597.
130071 116 275 343 486 631 42 854 993
131266 606 817 11 85 918 76 87 132017
430 75 995 133081 180 239 688 815 82
134059 131 35 305 401 583 96 688 702
23 800 43 76 920 135078 173 237 384
467 501 136240 638 760 822 948 137177
217 518 713 60 96 845 53 138075 318 48
58 494 516 20 674 786 940 81 139015 60
242 58 380 428 33 549 673.
140270 447 51 86 525 75 83 976 141063
205 347 51 432 40 560 750 955 142123
40 81 276 450 346 713 72 891 143599 621
78 835 86 144004 35 189 247 629 69 67
806 15 59 145096 179 91 343 70 581 621
94 734 948 146095 143 382 658 94 739
72 82 949 147004 88 204 514 614 76
148105 10 384 589 761 149111 91 94 531
48 36 40 862 924.
150081 173 421 64 608 68 937 151025
83 199 230 368 474 519 829 35 152406
39 531 37 849 153026 196 201 66 50 60
300 68 449 64 957 154015 111 317 86
562 81 776 922 34 155062 78 149 313
567 695 716 808 156003 28 335 427 512
21 157056 71 84 144 493 640 725 843
950 58 59 98 158078 277 333 492 527
647 61 735 889 159122 80 738 851 903.
160072 144 206 65 381 704 988 161021
41 260 83 813 92 162118 49 91 225 82
336 92 435 767 763 849 938 163167 380
503 730 817 28 164376 73 401 13 566
821 165122 226 40 59 366 486 90 522
52 730 932 49 166069 73 146 294 452 521
50 646 167382 456 590 682 733 80 975
80 168312 402 641 759 75 954 169169
267 97 476 792 840.
170106 446 416 32 678 739 171086 100
255 482 586 604 76 84 779 808 172016
43 58 60 319 462 506 641 842 63 173255
833 84 944 174003 31 42 44 174168 223
50 411 63 567 800 9 42 62 988 175227
89 561 603 66 781 954 176146 85 250 425
509 737 888 940 177261 557 649 910
178196 537 179001 14 111 21 336 516 602
825 77.
180331 81 101 211 340 626 95 715 813
181144 235 495 569 75 706 907 182017
368 516 837 64 990 183175 85 93 249 357
624 722 61 823 957 71 184357 71 185125
391 466 538 51 766 854 917 186017 60
488 513 972 187102 294 504 24 698 879
933 188285 481 504 819 902 64 188244
467 80 642 773.
190065 88 279 341 466 635 86 885 937
191031 34 49 147 60 303 415 510 884
918 33 66 83 192019 53 194 95 360 80 98
465 888 928 193101 73 220 311 705 46
922 82 194302 509 619 796 195147 96
294 300 503 22 854 81 903 42 196026
148 384 637 914 197455 514 833 66
198010 400 48 519 46 199120 333 423
559 826 984 99.
200032 49 111 448 57 603 775 899 954
86 201247 709 202128 275 507 25 814
203111 247 52 720 945 85 204018 71 453
78 90 851 205030 135 336 72 491 660 736
89 923 70 206019 116 275 382 602 80
883 936 207255 352 528 208024 59 84
163 701 809 914 27 47 85 86 89 209035
40 123 282 423 547 710 915

II-gie ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 25.000 na nr. 66444.
Zł. 15.000 na nr. 77428.
Zł. 10.000 na nr. 135868.
Zł. 5.000 na nr-y: 43562 59386 73131 74384 133500.
Zł. 3.000 na nr-y: 4242 140420 194658.
Zł. 2.000 na nr-y: 37358 44305 181383.
Zł. 1.000 na nr-y: 3772 6059 10493 13462 21529 51039 54180 58304 60078 90963 135287 143937 157459 166354 166845 186922 187878 198918 207994.
Zł. 600 na nr-y: 4892 7303 15355

23137 23768 28464 29866 30530
38608 43044 76836 76880 77148
81806 89364 90154 97285 116056
143499 143805 155824 156999 172457
188802 190855.

Złoty 500 na nr-y: 2548 7256 11811
13833 17472 17962 25260 35463 46662
47805 51513 52838 52840 56275 69557
70693 82516 120447 124749 127520 130953
132163 141374 144423 146667 151290
154021 154986 155 088 155140 156102
163348 169086 172174 172665 174408
179457 182489 187652 188230 191733
193200 193280 198833 202488 204489
205264 205342 207967 209267 209460

STAWKI

129 60 302 772 79 902 38 73 1552 79
760 866 987 2058 131 395 592 737 56
94 826 39 3304 522 663 733 881 91 4358
430 36 883 5024 41 140 69 416 81 86 502
49 770 954 6117 272 386 604 756 864
7067 334 428 543 816 8979 9083 12083 653
10167 481 570 75 981 11075 105 258
413 590 737 976 12065 153 538 53 727
77 13135 66 226 542 14099 120 205
15178 310 543 79 608 976 16270 341 456
509 71 722 17409 620 926 95 18012 38
327 430 816 45 57 919 19271 960
20361 426 624 21090 457 698 856 929
22014 24 27 153 211 918 77 23221 708
858 960 24026 157 68 265 397 512 76 632
990 25134 262 301 778 808 26201 16 51
58 821 85 955 27182 231 48 402 670 767
89 28132 225 33 546 871 996 29101 501
30106 330 31259 607 792 32177 339
510 720 47 33078 138 787 813 922 46
81 34093 521 687 742 949 71 38032 79
140 647 36049 71 246 312 410 13 567
653 730 37080 153 245 88 775 914 81
38154 202 84 359 773 861 82139068 540
53 637 760 959
40116 484 840 95 99 41001 56 80
324 49 658 73 832 920 70 42127 81
372 99 470 519 745 43112 209 650 801
44394 622 775 920 45187 317 426 937
46409 617 781 87 867 968 47237 80
586 741 835 48048 51 657 755 94 942
49002 131 276 464 76 569 627 877 779
50310 51017 20 336 903 67 52505 683
98 910 15 92 53084 449 552 745 54079
178 269 77 93 586 845 55103 44 301 64
470 688 767 907 56692 887 704 100 104
635 803 58112 66 354 897 631 59003 253
709.
60380 83 455 81 523 818 901 61264
311 998 62276 318 511 66 622 63132
237 323 728 983 64117 403 625 65342
99 425 691 774 915 35 62 66026 427
40 504 659 736 925 54 57 67145 386
502 7 721 800 952 83 68081 392 525
634 61 965 69173 263 377.
70087 155 469 549 73 644 775 837 62
71328 875 941 47 80 72085 198 214 71
454 911 26 73852 916 74279 531 888 993
75095 112 201 331 559 483 523 639 735
953 74 76215 77 90 353 400 71 564 637
64 986 77036 341 476 596 648 68 704 96
822 78230 464 79009 144 69 845 412
80068 281 466 617 920 81393 599
640 872 91 916 77 82730 91 862 910
90 97 83136 431 624 86 789 902 41
98 84136 73 489 554 96 836 65 975
85015 62 289 999 86039 89 464 87030
134 36 386 446 673 739 88140 213
440 541 81 659 888 988 89273 523
965.
90143 383 529 49 709 835 53 963 91042
219 361 438 542 705 85 92420 588 967
81 93003 23 549 67 694 5 770 916 94422
323 553 856 95048 106 50 204 311 410
27 695 762 96157 163 228 362 823 680
777 97009 301 484 594 518 79 848 570
98297 438 99035 119 58 238 841 616 796
100168 244 464 850 101124 249 327
446 552 716 866 920 102008 312 20 812
16 912 103203 27 402 451 46 104619 978
82 105001 97 157 211 556 787 106185 116
220 22 87 783 838 916 107069 98 413 511
918 108039 292 408 71 84 647 69 109151
311 66 530 601 88
110490 719 48 111360 768 886 112175
367 592 714 804 956 113060 269 634 798
819 114029 54 286 482 514 742 815 115592
116484 614 746 117019 450 800 118354
480 869 950 119231 535 688 797 986.
120078 304 480 655 715 813 906
121115 235 485 868 978 122016 42
58 129 315 410 98 826 123058 92
172 499 517 64 855 124023 38 147
70 311 430 573 725 70 805 18 96 952
86 125090 120 284 316 424 678 706
853 915 126010 237 72 329 403 622
804 127012 25 121 32 60 334 605 797
988 128011 94 186 240 72 80 501 705
835 910 129024 280 96 304 28 671
88 752 881.
130131 615 993 131312 525 70 683 986
132259 565 883 955 61 133991 623 45 884

997 134001 10 47 127 2

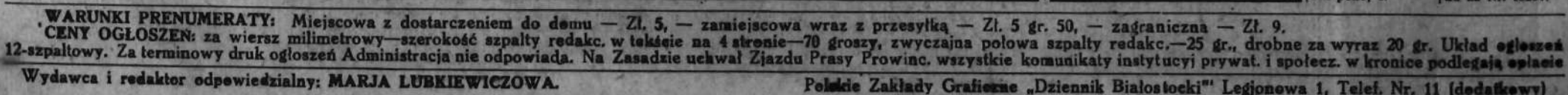
Uczta na wieży kościoła farnego.

Nad kościołem ukazał się duży jastrząb, rzucił się na gołębia, pochwylił go w swe ostre szpony, a następnie uisادی najspokojniej na jednej z bestyi apokaliptycznych, umieszczonych na wieży kościelnej, i rozpoczął swoją krwawą ucztę, nie zwracając uwagi na wrocie okrzyki zebranego na dole tłumu.

Dzisiaj, jak w każdą niedzielę, od godz. 5 do 8 „Czarna Kawa” w Resursie Obywatelskiej. Prócz doborowej orkiestry zarząd klubu przygotował miłym gościom szereg atrakcji.

Komunikat

Numera te zostały nabyte w
tutejszej szczęśliwej kolekturze
M. Wejdenbauma, Kupiecka 33,
tel. 14-23, conto P.K.O. 64039.



tor prac naukowych), okrasza charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisać list, zawieszając miesiąc urloadu, otrzymasz analizę darmo.

Pierwszy list jest, kim byś chciał być. Wskazanie Sokołak, Nowowiejska 32, m. 6. Zaczekać po godzinie 17.00. za proszę przyjąć.

Przyjacie osobiste płatne g. 11-17 wcz.

rodek 350-450, fa-
chowosc niekoniecz-
na. Zgłoszenia godz.
3-6 codzienne do wtorku.—Hotel Ostrow-
ski pokój 1.